



## CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!

Autor: Alicja Chyla

### BEZDOMNOŚĆ – PROBLEM SPOŁECZNY

Problem bezdomności jest zjawiskiem szerokim i niezwykle skomplikowanym. Głównym celem tego opracowania jest pokazanie tego zagadnienia, w oderwaniu od potocznego o nim myślenia. Podstawową kwestią, jaką należy poruszyć, jest postrzeganie osób bezdomnych przez ogół społeczeństwa. Postawy wobec bezdomnych źródła mają przede wszystkim we własnych doświadczeniach oraz przekazie medialnym. Osoba bezdomna to dla większości brudny, pijany, cuchnący człowiek w łachmanach. Osoby, które są bezdomnymi, a nie pasują do tego stereotypowego obrazu nie są identyfikowane przez społeczeństwo jako bezdomni, co powoduje utożsamianie bezdomnego właśnie z obrazem „brudasa”. Bezdomność więc kojarzona jest głównie z bezdomnością „uliczną”. Jest to piętno, które jest potwierdzeniem społecznych stereotypów. Jednak stereotypy te przez pewnego rodzaju efektywność, pomijają część zbiorowości ludzi bezdomnych – doświadczających bezmieszkańczości (nie mających „standardowego” mieszkania, przebywających w placówkach) [20].

Patrząc na to w ten sposób, znamy pochodzenie awersji i dezaprobaty w stosunku do bezdomnych. We współczesnym społeczeństwie wygląd jest niezwykle istotny - wiąże się z tożsamością, określaniem siebie, a tymczasem wygląd bezdomnych często wyklucza ich uczestnictwa w wielu sferach życia społecznego – chociażby udziale we mszy świętej.

*„To co, pójdę brudny, śmierdzący do kościoła, między ludzi, gdzie w niedzielę każdy w garniturku idzie, pachnący na kilometr... Przede wszystkim o wygląd mi chodziło. Nie ogolony. (...) To jak ja pójdę do kościoła”* [wypowiedź bezdomnego, za: 3: s. 168].

Widoczne jest nawet zjawisko ograniczania bezdomnym dostępu do przestrzeni publicznej, są bowiem nieprzyjemnym i przykrym widokiem, więc mają być wyeliminowani z publicznego widoku [8: s. 73].

W opinii społecznej istnieje też przekonanie, że bezdomność jest w pewnym sensie świadomym wyborem lub co najmniej jest zawiniona, stąd pomoc dla bezdomnych traktowana jest często jako niesprawiedliwa czy zmarnowana [3: s. 17]. Często niewłaściwie rozumiana tolerancja powoduje traktowanie tego zjawiska bez zastrzeżeń, jako wolnego wyboru, co graniczy z obojętnością i znieczulicą społeczną [6: s. 8].



## CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!

### Czym jest bezdomność?

Europejska Federacja Narodowych Organizacji Pracujących na rzecz Ludzi Bezdomnych FEANTSA opracowała typologię bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego - ETHOS. Punktem wyjścia jest tu założenie, że istnieją trzy domeny konstytuujące „dom”:

1. **domena fizyczna** - schronienie (przestrzeń),
2. **domena społeczna** – prywatność,
3. **domena prawna** - tytuł prawny do zajmowania.

Brak jednej z nich oznacza bezdomność. Wykluczenie z jednej lub więcej domen wyznacza cztery podstawowe kategorie, które należy rozumieć jako bezdomność lub wykluczenie mieszkaniowe. Są to: **brak dachu nad głową** (mieszkanie w miejscach publicznych, niezabezpieczonych mieszkaniach, przebywanie w noclegowni z koniecznością spędzenia kilku godzin w ciągu dnia w miejscach publicznych), **brak mieszkania** (schroniska dla bezdomnych, również specjalistyczne zakwaterowanie wspierane), **niezabezpieczone mieszkanie** (osoby z konieczności zamieszkujące czasowo u rodziny lub przyjaciół, osoby posiadające nakaz eksmisji oraz osoby zagrożone przemocą domową), **nieodpowiednie mieszkanie** (wszelkiego rodzaju konstrukcje tymczasowe, nielegalne zajmowanie budynków, mieszkania substandardowe - nie nadające się do zamieszkania oraz mieszkania przeludnione) [1, 13]. Warto zaznaczyć, że najczęściej, myśląc o bezdomności, zwracamy uwagę tylko na dwie pierwsze kategorie.

### Ilu jest bezdomnych? Jacy są?

Brak jest dokładnych danych na temat skali bezdomności w Polsce. W zasadzie nikomu nie udaje się rzetelnie ustalić, ilu jest bezdomnych. I nie są to marginalne różnice: liczbę osób bezdomnych szacuje się pomiędzy 30 a nawet 300 tysięcy. Najpełniejsze dane posiada województwo pomorskie, które jako jedyne w Polsce prowadzi rzetelne badania. Tak więc statystyki na temat bezdomności są raczej mapą pełną „białych plam” niż danymi opisującymi rzeczywistą wielkość i charakter bezdomności. Powodów niemożności ustalenia liczby bezdomnych, jest kilka: po pierwsze trudno przyjąć jednoznaczną definicję osoby bezdomnej, po drugie mała jest ilość badań naukowych w zakresie tej problematyki. Kolejnym powodem jest trudność w policzeniu osób znajdujących się poza placówkami. Trudność związana jest też z faktem migracji bezdomnych. W sposób bezpieczny można oszacować liczbę bezdomnych w Polsce na około 35 tysięcy. Są to osoby bezdomne uliczne oraz mieszkające w schroniskach. Liczba ta jest



## **CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!**

przybliżona, a błąd może sięgać nawet kilku tysięcy. Jednak podanie jej ukazuje rząd wielkości zjawiska [1, 9, 21].

Przeciętnie polski bezdomny pozostaje bez dachu nad głową przez około 6 lat. Bezdomność w Polsce to głównie bezdomność mężczyzn. W 2005 roku tylko 17% bezdomnych stanowiły kobiety. Bezdomni mają głównie wykształcenie podstawowe (38%), zawodowe (41%) [2: s. 149]. Pod względem wieku badania pokazały, że zbiorowość bezdomnych starzeje się: głównym przedziałem wiekowym jest przedział między 51 a 60 lat. Ponad 40% osób bezdomnych jest niepełnosprawna<sup>1</sup>.

Bezdomność to zjawisko głównie wielkomięjskie, a bierze się to stąd, że większość placówek świadczących pomoc koncentruje się w miastach, miasta są bardziej anonimowe, łatwiej w nich nawiązać kontakty z innymi bezdomnymi, kryjąc przy tym wstydlivy problem [1].

### **Jaki jest świat bezdomnych?**

Wyróżnienie przyczyn bezdomności jest niezwykle istotne, kiedy chcemy poznać świat społeczny, w jakim żyją bezdomni, jest to jednak dość problematyczne, ponieważ czasami granice pomiędzy skutkiem a przyczyną bezdomności są nieostre, szczególnie w przypadku długotrwanie bezdomnych. Bardzo istotne jest, że przyczyny bezdomności to nie tylko te, wiążące się bezpośrednio z życiem osoby bezdomnej, ale też systemowe (niezależne od człowieka). W sferze indywidualnej przyczynami bezdomności są: problemy związane z uzależnieniem alkoholowym, patologie rodzinne, rozpad rodziny, powrót z zakładu karnego. Jednak istotniejsze są przyczyny makrospołeczne, które są związane z sytuacją ekonomiczno-społeczną, bezrobociem, niewydolnością polityki mieszkaniowej (deficyt lokali mieszkalnych dostępnych dla ubogich) [1].

Bezdomność wyklucza jednostki z właściwego funkcjonowania w życiu społecznym, jest związana z różnego rodzaju patologiami. Długotrwała bezdomność skutkuje utratą społecznej tożsamości, zerwanymi więziami społecznymi. Bezdomni są całkowicie poza rynkiem pracy, sferą edukacji, a często również sferą opieki medycznej [1].

Aby pomóc bezdomnym, należy najpierw poznać ich życie, postawy, sposób, w jaki patrzą na świat. W wypowiedziach bezdomnych widoczne jest poczucie wykluczenia, brak poczucia przynależności do jakiegokolwiek grupy. Ludzie ci nie są bowiem zadowoleni z przynależności do tej kategorii i chcieliby zmiany, nie czują się ze sobą związani [3: 303]. Warto zauważyć, że osoby te nie mają do dyspozycji nic stałego, nie posiadają własności, żadnych dóbr. Prowadzi to do

<sup>1</sup> Dane te pochodzą z badań przeprowadzonych w województwie pomorskim z roku 2005.



## CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!

postrzegania życia w kategorii „tu i teraz”, bezdomnym trudno myśleć jest perspektywiczne [6: 13]. Istotny jest więc brak wyobrażenia o własnej przyszłości. Nawet pobyt w placówce, takiej jak schronisko, która daje zaspokojenie pewnych potrzeb, podkreśla w dalszym ciągu poczucie tymczasowości. Bezdomnym brakuje zaufania do siebie i innych, widoczne jest poczucie niepewności życia, zdrowia. Często ich wypowiedzi wskazują też na poczucie klęski: „*ja zwykły jestem śmieciarz*”, „*nierób*”, „*leń*”, „*bez rozumu*” [wypowiedzi bezdomnych, za: 3: s. 170].

Istotne jest to, że bezdomni, którzy niedawno stracili swoje domy, na początku wstydzą się swojej sytuacji, szukają dróg wyjścia, starają się dbać o higienę. Z czasem jednak następuje zubożenie, pojawia się postawa pogodzenia z sytuacją, bowiem wyjście z niej zdaje się w zasadzie niemożliwe. Nie są już istotne spojrzenia przechodniów. Pojawia się poczucie bycia w błędnym kole: brak pracy uniemożliwia samodzielność, a praca jest nie do zdobycia [3: s. 185, 220-229]. Następuje adaptacja do życia w bezdomności, wycofywania się, apatii, bierności [6: s. 27]. Ludzie poddawani wykluczeniu społecznemu, z czasem stają się więc bezdomni także w wymiarze psychologicznym, kulturowym, etyczno-moralnym [4: s. 215]. Dlatego największe szanse na wyjście z bezdomności mają osoby, które żyją w niej najkrócej.

Można wyróżnić pewne poziomy wyizolowania bezdomnych. Oprócz oczywistego poziomu **ekonomicznego** (niezaspokojenie potrzeb) są to: poziom **społeczny** (brak więzi międzyludzkich), **indywidualny** (zaburzenia emocjonalne, niska samoocena), ale też **instytucjonalny** (dezorientacja w instytucjonalnych mechanizmach wsparcia) [6: s. 25]. Właśnie znajomość tych poziomów powinna skutkować naszym głębszym rozumieniem tego, dlaczego z bezdomności jest tak trudno wyjść. W podobny sposób można wyróżnić cztery typy problemów, które utrudniają wyjście z bezdomności:

- **problemy psychologiczne:** wyuczona bezradność, brak umiejętności długofalowego planowania, zaspokajanie tylko podstawowych potrzeb, poczucie winy za zaistniałą sytuację;
- **problemy społeczne:** niewystarczające wykształcenie, brak umiejętności zachowań społecznych;
- **problemy prawne:** nieposiadanie meldunku, zadłużenie;
- **problemy systemowe:** niedomagania instytucjonalne [1].



## **CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!**

### **Jak pomagać? Rozwiązania, rekomendacje.**

Formy i cele pomocy skierowanej do bezdomnych często różnią się od ich oczekiwań, co czasem prowadzi do ich niezadowolenia, marnotrawienia otrzymanej pomocy, również agresji. Stąd znajomość świata społecznego bezdomnych, sposobu, w jaki patrzą na rzeczywistość, czynników warunkujących ich zachowania jest niezbędna, aby pomoc była odpowiednio dostosowana do potrzeb i problemów [3: s. 7–8].

Pomoc dla bezdomnych nie może ograniczać się do rozdawnictwa świadczeń. Przyczyną bezdomności bowiem nie jest tylko ubóstwo, ale też mentalność bezdomnych, ich postrzeganie siebie i rzeczywistości [6: s. 7]. Mimo wielu działających placówek cały czas brakuje kompleksowego wsparcia. Ważną kwestią jest uzależnienie osób bezdomnych od pomocy instytucjonalnej, co powoduje brak kontroli własnego życia i niechęć do podjęcia pracy. Wskazuje się, że wiele wad systemu pomocy dla bezdomnych wywodzi się z lat dziewięćdziesiątych, kiedy rozwijał się żywiołowo, na fali inicjatyw obywatelskich. Pierwszą wadą jest to, że udzielana pomoc ma w dużym stopniu charakter uznaniowy. W Polsce nie ma standardów usług dla ludzi bezdomnych, które byłyby określone w ustawie lub rozporządzeniu. Instytucje pozarządowe same wypracowały oddolnie kilka propozycji standardów. Etapami formuje się współpraca organizacji pozarządowych z administracją samorządową. Podejmuje się próby lepszej kontroli działań organizacji pozarządowych, czemu służy zastępowanie ich dotowania powierzaniem konkretnych usług [1].

Ciekawą inicjatywą jest projekt „Polska strona internetowa o bezdomności i wykluczeniu mieszkaniowym”, który został zainicjowany przez działaczy skupionych w Europejskiej Federacji Narodowych Organizacji Pracujących na rzecz Bezdomnych FEANTSA. Pochodzą oni z organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą osobom bezdomnym (Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta, Pomorskiego Forum na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Fundacji Barka, Monaru). Podstawowym celem jest upowszechnianie rzetelnej wiedzy na temat bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego, na rzecz rozwijania efektywnych programów pomocy [11].

Bardzo istotne jest to, że bezdomność rzadko widzi się w kategorii zagadnienia mieszkalnictwa, które powinno być tu zagadnieniem podstawowym. Często pomoc skupia się na edukacji, zdrowiu, aktywizacji zawodowej. A przecież bezdomność powiązana jest nierozłącznie z zagadnieniem mieszkalnictwa - to właśnie dostępność mieszkań, sposób prowadzenia polityki



## CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!

mieszkaniowej ma wpływ na profilaktykę bezdomności oraz proces reintegracji społecznej bezdomnych. Mieszkania socjalne są raczej niedostępne dla bezdomnych, a już całkiem poza ich zasięgiem są mieszkania wynajmowane czy z puli Towarzystwa Budownictwa Społecznego (w zamierzeniu budujących dla ludzi o niskich dochodach) [5].

Istnieje jeden program mieszkaniowy odnoszący się wprost do zagadnienia bezdomności: „Rządowy program wsparcia finansowego z Funduszu Dopłat tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych”. W ramach programu gminy, powiaty i organizacje pożytku publicznego mogą ubiegać się o dofinansowanie kosztów budowy, remontu lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni. Program posiada duże możliwości w zakresie profilaktyki przez tworzenie lokali socjalnych oraz integracji - tworzenie lokali socjalnych i mieszkań chronionych. Do tej pory stopień wykorzystania środków z Funduszu jest niski [5].

W Polsce istnieje silna pozycja schronisk jako narzędzia pomocy bezdomnym. Wynika ona z funkcjonującego założenia, które zakłada, że aby wyjść z bezdomności należy przejść pewną drogę, której jednym z elementów jest schronisko, a dopiero potem mieszkanie. Według wielu pracowników pomocy społecznej schronisko powinno być miejscem edukacji społecznej i zawodowej. W wielu schroniskach realizowane są różnego rodzaju programy (aktywizacja zawodowa, społeczna, mieszkaniowa). Istnieją jednak placówki, w których programów nie prowadzi się lub prowadzi się okazjonalnie, pełnią one raczej funkcję „przechowalni” i uzależniają od pomocy. Wśród głównych barier w przechodzeniu ze schronisk do mieszkań należy wymienić:

- **bariery instytucjonalne** – przekonanie co do braku skuteczności wspierania osób bezdomnych w mieszkaniach, niechęć sektora publicznego do mieszkań wspieranych;
- **bariery systemowe** - brak polityki mieszkaniowej, wysokie koszty utrzymania, funkcjonowanie systemu pomocy bezdomnym bardziej w kierunku ratownictwa i interwencji;
- **bariery indywidualne** – uzależnienia, sytuacja zdrowotna, niepełnosprawność, zadłużenia osób bezdomnych [5].

Do tej pory realizowano nieliczne programy mieszkaniowe dla bezdomnych, które zakładały wcześniejsze przygotowanie do zamieszkania. Jest to niezwykle istotne, ponieważ zdarzało się, że osoby bezdomne nieprzygotowane do samodzielnego mieszkania, kiedy otrzymywały mieszkania, traciło je. Warto byłoby jednak zastanowić się nad sensownością metody „mieszkanie najpierw”, w której bezdomni otrzymaliby mieszkanie wraz z długotrwałym wsparciem w mieszkaniu. Metoda



## **CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!**

ma tę zaletę, że skraca się w ten sposób czas przebywania w placówkach. Choć należy także pamiętać, że takie działanie mogłoby zostać odebrane przez opinię publiczną jako niesprawiedliwość. W Polsce bowiem wielu mieszkańców czeka na przydział mieszkania, wielu zamieszkuje mieszkania przeludnione. Bezwarunkowe zapewnianie bezdomnym mieszkań, w kontekście funkcjonujących opinii na temat bezdomności, mogłoby się spotkać z niechęcią. Warto byłoby jednak pilotażowo spróbować zrealizować program „mieszkanie najpierw”. Mieszkania takie należałoby jednak lokować tak, by nie tworzyć gett - skupisk mieszkań socjalnych w jednym miejscu – powinny być umiejscawiane w różnych częściach miast. Mieszanie ludzi doświadczających trudności z różnymi grupami społecznymi jest warunkiem skutecznego powrotu do społeczeństwa. Wpływa motywująco przez możliwość obserwowania pozytywnych wzorców i świadczenia pracy na rzecz lokalnej społeczności. Mieszkańcy poprzez kontakt z ludźmi wykluczonymi mogą przełamywać stereotypy i czerpać korzyści z dostarczanych usług.

Badacze zajmujący się bezdomnością dali pewne rekomendacje tego, jak ma wyglądać pomoc bezdomnym.

### **Rekomendacje do pracy indywidualnej:**

W placówkach dla bezdomnych bezdomni mają zaspokojone podstawowe potrzeby, jednak trudno jest zaspokoić potrzeby społeczne ( prywatność, intymność) - czas przebywania w nich powinien jak najkrótszy, by nie prowadziło to do uzależniania się od pomocy. Kluczowe znaczenie powinny mieć mieszkania treningowe i wspierane – mieszkanie w nich powoduje motywację do zmiany, upodmiotowienie. Praca z bezdomnym powinna być ukierunkowana na odzyskanie lub uzyskanie samodzielności. Kształtowane powinny być umiejętności: samodzielnego prowadzenia budżetu domowego, prowadzenia własnego gospodarstwa (nauka sprzątanía, gotowania, opłacania rachunków), nawiązywania relacji sąsiedzkich. Uzyskanie mieszkania nie może oznaczać zakończenia procesu - praca z osobą bezdomną powinna być kontynuowana.

### **Rekomendacje prawne i systemowe:**

Polityka mieszkalnictwa powinna być niezbędnym elementem polityki społecznej:

- zwiększanie nakładów na tanie i dostępne mieszkalnictwo,
- umożliwienie tworzenia mieszkań socjalnych i zarządzania nimi przez różnego rodzaju podmioty, w tym: organizacje pozarządowe, prywatne firmy mieszkaniowe (na przykład w zamian za preferencje budowlane w każdym powstającym budynku mieszkaniowym jedno mieszkanie socjalne)



## **CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!**

- zabronienie tworzenia gett socjalnych oraz stworzenie dokładnych wytycznych dla funkcjonowania mieszkań socjalnych,
  - umożliwienie nabywania praw własności mieszkań zajmowanych przez osoby bezdomne.
- [5].

Bezdomność jest przede wszystkim dramatycznym problemem człowieka, który jej doświadcza. Bycie bezdomnym jest piętnem, z którym wiąże się cała pula etykiet – brud, bezrobocie, choroba, alkoholizm, przestępczość, lenistwo [7: s. 181]. Warto jednak zawsze pamiętać o szerszych, społecznych jej przyczynach. Obecnie zjawisko bezdomności nie rozszerza się w sposób niepohamowany. Pomoc dla bezdomnych staje się coraz dostępniejsza, również w zakresie dostępu do informacji [1].

### **Literatura:**

1. Dębski Maciej. Bezdomność w Polsce. Aktualny stan problemu. [http://www.nbu.gov.ua/portal/Soc\\_Gum/Soc\\_dos/2008\\_7/maciej\\_debski.pdf](http://www.nbu.gov.ua/portal/Soc_Gum/Soc_dos/2008_7/maciej_debski.pdf) (8.01.2010)
2. Dębski, Maciej. 2008. *Socjodemograficzny portret zbiorowości ludzi bezdomnych – ciągłość czy zmiana? Metodologiczne problemy badania bezdomności w województwie pomorskim w latach 2001-2005*. W: *Oblicza bezdomności*. (red.) Maciej Dębski, Krzysztof Stachura. Uniwersytet Gdański, Gdańsk, ss. 137-178.
3. Lech, Adam 2007. *Świat społeczny bezdomnych i jego legitymizacje*. Biblioteka pracownika socjalnego, Katowice.
4. Nózka, Marcjanna. 2008. *Styl życia bezdomnego człowieka*. W: *Oblicza bezdomności*. (red.) Maciej Dębski, Krzysztof Stachura. Uniwersytet Gdański, Gdańsk, ss. 214-227.
5. Olech, Piotr. *Mieszkalnictwo i bezdomność - raport w zakresie wpływu sytuacji mieszkaniowej w Polsce na zjawisko bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego*, <http://wiadomosci.ngo.pl/wiadomosci/437737.html> (8.01.2010).
6. Oliwa-Ciesielska, Monika. 2004. *Piętno nieprzypisania. Studium o wyizolowaniu społecznym bezdomnych*. Wydawnictwo UAM, Poznań.
7. Oliwa-Ciesielska, Monika. 2008. *Postrzeżenie tożsamości z innymi a dążenie do odmienności wśród bezdomnych*. W: *Oblicza bezdomności*. (red.) Maciej Dębski, Krzysztof Stachura. Uniwersytet Gdański, Gdańsk, ss. 179-190.
8. Wygnańska, Julia. 2008. *Bezdomni i dostęp do przestrzeni publicznej*. W: *Oblicza bezdomności*. (red.) Maciej Dębski, Krzysztof Stachura. Uniwersytet Gdański, Gdańsk, ss. 61-74.
9. Wygnańska, Julia. *Raport dla Europejskiego Obserwatorium Bezdomności FEANTSA*. Europejskie Obserwatorium Bezdomności: <http://www.bratalbert.org.pl/portal/images/PDF/stat.pdf> (8.01.2010)

### **Strony Internetowe:**

10. <http://wiadomosci.ngo.pl/wiadomosci/437737.html> (8.01.2010)
11. <http://www.bezdomnosc.edu.pl/content/view/15/1/> (8.01.2010)





## **CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!**

12. [http://www.pkps.org.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=54&Itemid=30](http://www.pkps.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=54&Itemid=30) (8.01.2010)
13. <http://www.feantsa.org/code/en/hp.asp> (8.01.2010)
14. <http://www.bratalbert.org.pl/portal/> (8.01.2010)
15. <http://www.caritas.pl/> (8.01.2010)
16. <http://www.monar.org/> (8.01.2010)
17. <http://www.barka.org.pl/> (8.01.2010)
18. <http://www.bratalbert.org.pl/portal/informator/kujaw.html> (8.01.2010)
19. <http://www.pfwb.org.pl/> (8.01.2010)
20. [http://www.bezdomnosc.edu.pl/images/PLIKI/Raporty/raport\\_o\\_polityce\\_spol\\_wobec\\_bezdomnosci\\_w\\_polsce\\_2006.pdf](http://www.bezdomnosc.edu.pl/images/PLIKI/Raporty/raport_o_polityce_spol_wobec_bezdomnosci_w_polsce_2006.pdf) (8.01.2010)
21. <http://www.pcpr.info/bezdomnosc> (8.01.2010)